Warszawa 12/VI 58r

Droga moja Nelu!

Nie potrafię wyrazić w słowach, jak dalece wielką uczcię duchową sprawiłaś nam Twojego, umożliwiając posłuchanie Pana Artura.

Dziś zrozumiałam w całej pełni wielkość genjusza Chopina, dzięki cudownej grze Twego Męża.

Nie mogąc być na lotnisku osobiście, żegnam Was na Polskiej Ziemi życząc zdrowia, powodzenia i radości w wolnym nieuciemiężonym życiu

który w swych podróżach będziecie odwiedzali.

Mam nadzieję że Bóg najwyższy pozwoli Wam odwiedzić nasz kraj po raz wtóry, a wtedy Wasze przemiłe dzieci, napewno już będą z nami rozmawiać po polsku

Moje uściśnięcie dla całej Rodziny Tyche, zwłaszcza dla Cichie to sama

Hala Lau-Hawkinsiz

P.S. Mąż mój życzę Twoje całuje, honorowem Małżonkowi Twoim wyrazy uznania i osobiste przesyła.

adres mój: H. Hawkinsiz Varnova 32
ul. Krosiarskiego 20 m. 110